

Protokół Nr 17/2016
posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju
z 20 czerwca 2016 r.
godz. 9.30
sala 433

1. Otwarcie posiedzenia.

Stwierdzając quorum Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc otworzyła kolejne posiedzenie Komisji Strategii Rozwoju Sejmiku Województwa Warmińsko- Mazurskiego witając członków komisji oraz zaproszonych gości . **Załącznik Nr 1,2.**

2. Przyjęcie porządku posiedzenia.

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Zaopiniowanie materiałów na Sesję Sejmiku w tym:

- Rozpatrzenie informacji o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w roku 2015;
- Rozpatrzenie informacji o realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego w roku 2015;
- Rozpatrzenie informacji o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 w 2015 roku;
- Projektu uchwały w sprawie dokonania aktualizacji Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego;
- Projektu uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej bez numeru na terenie miasta i gminy Olsztynek;
- Projektu uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Miejską Kętrzyn zadania zarządcy dróg wojewódzkich w granicach administracyjnych miasta Kętrzyn.

4. Sprawy różne i wolne wnioski.

5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

6. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zapytała, czy są uwagi do porządku obrad. Uwag nie wniesiono. Porządek obrad przyjęto pozytywnie jednogłośnie.

3. Zaopiniowanie materiałów na Sesję Sejmiku.

- **Rozpatrzenie informacji o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w roku 2015.**

Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej p. Lidia Wójtowicz korzystając z prezentacji multimedialnej przedstawiła informację o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w roku 2015. Powiedziała między innymi, że zgodnie z ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju do

30 czerwca każdego roku Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego przedkłada Sejmikowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego informację o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w roku poprzednim. Informacja o realizacji RPO WiM została opracowana przez Departament Polityki Regionalnej na podstawie Sprawozdania rocznego za lata 2014-2015 z wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Sprawozdanie to zostało pozytywnie zaopiniowane przez stronę pracowników i stronę pracodawców Warmińsko-Mazurskiej Rady Dialogu Społecznego 24 maja 2016 r. zatwierdzone przez Komitet Monitorujący RPO WiM 2014-2020 – 25 maja 2016 r. i wysłane do Komisji Europejskiej.

Informacja przedkładana Sejmikowi zawiera m.in. informacje na temat programu, co zdarzyło się w 2015 r. w zakresie systemu realizacji Programu Operacyjnego oraz jaki był postęp finansowy i rzeczowy wdrażania. Informacja ta zawiera stan wdrażania w podziale na poszczególne osie priorytetowe programu i ocenę postępów poczynionych w ramach wykonania wskaźników objętych tzw. ramami wykonania, to co wpływa na utrzymanie 6 procent alokacji w programie. Dodała, że w informacji zawarte zostały m.in. sprawy, które miały wpływ na realizację programu oraz jak przebiegały prace Komitetu Monitorującego Program.

Radna p. Bernadeta Hordejuk - powiedziała Pani, że ogłosiliście konkurs na wyłonienie firmy, która opracuje szczegółowy opis osi kryteria wyboru projektów z czego to wynikało, bo przez to mamy przesunięcia w ogłoszeniach o naborach. Ogłosiliśmy konkurs, a nie sami to robiliśmy.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że kryteria ktoś powinien przygotować. A dlatego ogłosili konkurs, bo nigdy sami nie robili tego, nie było takiego doświadczenia w departamentach wdrożeniowych. W poprzednim okresie programowania również robiła to firma zewnętrzna w związku z tym po rozmowach z kolegami z wdrożenia ogłosili przetarg na wybór wykonawcy i niestety nikt się nie zgłosił.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, na dzień dzisiejszy na jaki procent łącznie z całej alokacji są podpisane umowy?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, iż są rozstrzygnięte nabory w ubiegłym roku: 4 nabory na łączną kwotę dofinansowania na około 11,6 mln euro czyli około 49,3 mln zł przy czym jeden nabór z EFR na 0,9 mln euro jest to projekt pozakonkursowy i 3 nabory z EFS na kwotę 10.7 mln euro.

Radna p. Bożenna Ulewicz zapytała o 18,5 mln euro?

Pani Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że jedna kwestia jest na jaką wysokość pieniądze wystawili w podziale na dwa fundusze Europejski Fundusz Społeczny i Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego a druga kwestia jak skuteczni byli beneficjenci, czyli ile zakontraktowali.

Jeśli chodzi o ogłoszenie 28 naborów w ubiegłym roku to one były na kwotę 67, 4 mln euro przy czym 60,4 mln euro z Europejskiego Funduszu Społecznego a około 7 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego . Więc nie wie skąd te 18, 5 mln euro?

Radna p. Bożenna Ulewicz odpowiedziała, iż zanotowała to z wcześniejszej wypowiedzi Pani dyrektor.

Pani Dorota Kopeć Z-ca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej dodała, iż w planach na 2016 r. jeśli chodzi o wydatki będzie przeznaczona kwota prawie 183 mln euro natomiast jeśli chodzi o wysokość wydatków certyfikowanych na ten rok jest kwota 87,336 tys. euro .

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała z czego wynika mała skuteczność pozytywnych rozstrzygnięć a tym samym podpisanych umów, bo nie możemy wszystkiego zrzucić na to, że beneficjenci są nie przygotowani do sięgnięcia po środki, i pytanie wiążące się z tym z czego wynika ograniczenie ilości, czy rodzajów podmiotów, które nie mogą startować w konkursach? Zrozumiałym jest, że katalog beneficjentów w całym programie jest zamknięty, ale w poszczególnych osiach są ograniczenia, kto o tym decyduje i z czego to wynika np. w działaniu rewitalizacja brak jako beneficjentów jednostek sektora finansów publicznych posiadających osobowość prawną.

Pani p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, iż ma ogólną informację, wydawało jej się, że to również mówiła, że te trudności początkowe wynikały nie tylko z tego, że beneficjenci jakby się jeszcze nie przestawili na nowe zasady, ale również dlatego ,że ten program jest naprawdę trudny.

Głos zabrał p. Michał Opieczyński, Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego, który poinformował na czym polega największa trudność z pozyskiwania europejskich funduszy społecznych. Powiedział m.in., że samo przeznaczenie funduszu jest bardziej ambitne w stosunku do poprzednich planów w tych uzgodnieniach programowych z komisją, że cele na które są wydawane środki są bardziej skomplikowane. Podał przykład obligatoryjnego nawiązania formalnego partnerstwa z przedsiębiorcami i realizacja dużej ilości staży, bo ta skala współpracy ze szkołami zawodowymi, przedsiębiorcami nie była wymagana w poprzednich latach, a teraz jest to bardzo konieczne. Wiadomo, żeby nawiązać taką współpracę z dużą liczbą przedsiębiorstw, to w pierwszych konkursach, te szkoły nie zdążyły np. to wymaga dużo więcej czasu. W kształceniu ogólnym też są zupełnie nowe formy, jest kształcenie eksperymentalne. Dotychczas szkoły tego w ogóle tego nie robiły, poprzednio było doksztalcanie, zajęcia uzupełniające. Zadaniem p. dyrektora poprzeczka została postawiona o wiele wyżej, o nowe rzeczy niż dotychczas. Dużą barierą jest to, że w Programie Regionalnym obligatoryjnie stosują wytyczne ministra. Minister wydał wytyczne sektorowe w obszarze m.in. przedsiębiorczości, zdrowia, szkolnictwa, edukacji, rynku pracy. Oni te ograniczenia muszą przełożyć Jest to warunek konieczny, dotychczas

tego nie było i tam obligatoryjnie beneficjenci tego nie przeanalizowali dokładnie, że o takich ograniczeniach we wniosku trzeba napisać, bo tego nie było dotychczas.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego p. Zbigniew Ciecuch poinformował między innymi o tym jak wygląda sprawa w przypadku twardych pieniędzy, czyli o doświadczeniu w WOŚ i Departamencie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W lipcu i sierpniu będą wiedzieli jakie jest zainteresowanie i jaka jest liczba złożonych wniosków w konkursach składanych przez przedsiębiorców. Powiedział, że jeśli chodzi o doświadczenie ich departamentu w WOŚ-ach to można powiedzieć tak, że w większości konkursów liczba złożonych wniosków i kwoty dofinansowania o które starają się beneficjenci przekraczają znacznie dostępne środki w konkursie. To przekroczenie jest 2,3,4 a nawet 8 krotne w stosunku do dostępnych środków. 8-krotne było w przypadku aplikowania przedsiębiorców o pieniądze na OFS, to było w ich konkursach średnio dwa, trzy, cztery razy większe zapotrzebowanie niż dostępne pieniądze więc na brak wniosków w części Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego nie narzekają.

Kolejno p. dyrektor odniósł się do pytania dlaczego tak dużo wniosków odpada jeśli chodzi o cenę. Powiedział, iż trzeba wiedzieć, że w tej perspektywie finansowej nie ma możliwości uzupełniania wniosku pod względem merytorycznym, nie ma poprawek merytorycznych. Takie są, a nie inne zapisy nowej ustawy wdrożeniowej art. 43, który umożliwia wyłącznie prostowanie oczywistych omyłek pisarskich i błędów formalnych. Jeśli dotyczy to poprawek merytorycznych prowadzących do istotnej modyfikacji projektu np. zmiany studium wykonalności, ponowne przeliczenia luk finansowych projektów generujących dochód itd., nie ma możliwości uzupełnienia jak to było w poprzedniej perspektywie, gdzie mieli nawet dwie poprawki formalne, dwie merytoryczne. To, co obserwują to jest mnóstwo niespójności wewnątrz dokumentów aplikacyjnych, czyli to co jest napisane we wniosku nie zgadza się z tym co jest zapisane w studium. Połowa znalezionych błędów nie może być uzupełniona przez wnioskodawcę, bo nie jest oczywistą pomyłką, ani błędem formalnym.

Radna p. Bernadeta Hordejuk powiedziała, iż nie uzyskała odpowiedzi dlaczego ograniczamy rodzaje beneficjentów?

Pani Lidia Wójtowicz zapytała, o co bardziej chodzi, bo w uszczegółowieniu mamy, to samo co w programie, więc nie wie co ograniczymy?

Radna p. Bernadeta Hordejuk podkreśliła, że chyba jasno sprecyzowała pytanie, wydaje się, że w działaniu rewitalizacja nie ma wśród beneficjentów podmiotu sektora finansów publicznych posiadających osobowość prawną, czyli np. szpitale, a działania „miękkie” w zakresie ochrony zdrowia są przewidziane może tak być w związku z tym, że szpitale zostały wyeliminowane ze startów w konkursie rewitalizacja. - „Drugie moje pytanie i państwo odpowiedzieliście na piśmie z tego, co wiem, że nie mogą, a ja wiem z Ministerstwa, że nie można zmieniać katalogu całego programu jeśli chcielibyśmy jakiegoś dodatkowego beneficjenta dodać natomiast wiem, że w ramach poszczególnych działań

należy to do Instytucji Zarządzającej. Mam od władarzy miast, które są w sieci Cittaslow pytanie dlaczego „miękkie” działania w obszarze rewitalizacji mają dotyczyć tylko mieszkańców zamieszkujących teren rewitalizowany a nie wszystkich mieszkańców i z czego to wynika, być może jest jakaś podstawa prawna mówiąca, że dotyczy to tylko osób przebywających na terenie rewitalizowanym i tylko ma dotyczyć tych osób realizacja projektów. Proszę ją podać. Mówią, że w momencie tworzenia programu rewitalizacja dla sieci miast Cittaslow nie było im to przedstawiane, że będą takie ograniczenia”.

Pani Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że nie mają w ogóle takiego typu beneficjenta w osi rewitalizacja jak jednostki sektora finansów. Mają wymienione konkretne jednostki sektora finansów czyli JST, ich Związki, jednostki organizacyjne, szpitale są na ogół prowadzone przez JST.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, czy one są jednostkami sektora finansów publicznych, bo na to pytanie nikt nie potrafi odpowiedzieć .

Pani Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że nie ma takiego beneficjenta w tej osi, nie ma takiego określenia. Na etapie programowania taki został stworzony katalog, jeżeli nie było takiej uwagi na etapie programowania, żeby to inaczej zapisać to po prostu jest tak przyjęte.

Radna p. Bernadeta Hordejuk ponownie podkreśliła, że nie ma takiej definicji.

Pani Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że nie można zmieniać typów beneficjentów, można rozpisywać ten katalog bardziej szczegółowo, czyli na przykład jeżeli są organizacje pozarządowe można wymieniać jakie organizacje pozarządowe, ale nowego typu bez reprogramowania nie można wpisać.

Radna p. Bernadeta Hordejuk powiedziała, iż udzielono jej odpowiedzi z Departamentu Polityki Regionalnej, a mówi to w imieniu swojego szpitala. Następnie zapytała, czy nie mają takiego pisma z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, że nie może być zwiększony katalog beneficjentów, ale o beneficjentów w całym programie.

Pani Wójtowicz odpowiedziała, że to pismo nie tak brzmiało, wydzwięk tego pisma był taki, że nie można zwiększać typów beneficjentów nie w całym programie.

Pani Dorota Kopec Za-ca Dyrektora Polityki Regionalnej - „o ile dobrze pamiętam, to państwo się pytaliście, czy prosiliście o rozszerzenie katalogów beneficjentów i stąd była ta odpowiedz, że my takiego katalogu rozszerzać nie możemy poza typy, które są przepisane do konkretnych osi i konkretnego priorytetu inwestycyjnego w RPO”.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, co kierowało osobami, które negocjowały, że w katalogu beneficjentów do rewitalizacji nie zostały wpisane jednostki sektora finansów publicznych?

Pani Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że zostały wpisane tylko konkretnie jednostki samorządu terytorialnego.

Radna p. Bernadeta Hordejuk jeszcze raz podkreśliła, że jednostki sektora finansów publicznych posiadające osobowość prawną, to są zupełnie inne niż jednostki samorządu terytorialnego.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że jednostki samorządu są również jednostkami sektora finansów publicznych. Powiedziała, że na pewno sprecyzowali, że chodzi o samorządowe, ponieważ nie mogli wpisywać jednostek sektora finansów publicznych w części te, które należą do rządu. Teraz jest mowa o programowaniu nawet nie o negocjacjach, bo były określone warunki podane przez Ministerstwo Rozwoju i mieli informację, że wśród beneficjentów ma nie być tych, konkretnie jednostki budżetowe

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, czy szpital to nie jest jednostka budżetowa?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, iż wie ale teraz mówimy o ograniczeniach.

Radna p. Bernadeta Hordejuk powiedziała, że jeżeli obojętnie który szpital wystąpi to państwo odpowiecie na piśmie, że to jest jednostka organizacyjna samorządu terytorialnego.

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że tak jeżeli jest jednostką organizacyjną samorządu terytorialnego to tak, a jeśli nie jest to nie, bo mają katalogi wypisane. Tu chodziło o to, że nie mogłoby być tych rządowych, bo one miały pójść na poziom krajowy do dofinansowania. Dlatego katalog był sprecyzowany wyrażanie do tych jednostek, które są samorządowe plus organizacje pozarządowe i kościoły.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała o połączenie działań „miękkich” z „twardymi” w działaniu rewitalizacja, bo ma to znaczenie /powiązanie/ z obszarem rewitalizowanym, czy dotyczy tylko populacji zamieszkującej ten obszar rewitalizowany a inni mieszkańcy nie będą mogli korzystać?

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, iż wynika to z samej ustawy o rewitalizacji i wytycznych, gdzie jest ograniczenie polegające i na ludnościowym i powierzchniowym. Jak się rewitalizuje, to się rewitalizuje obszar, który jest wybrany do rewitalizacji. Jest to powierzchnia plus ludzie zamieszkujący na tym obszarze natomiast nie wolno z poza.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała jak to będzie sprawdzane? Jak sprawdzimy czy faktycznie w tych miękkich działaniach wzięły udział tylko osoby z tego obszaru, w jaki sposób będziecie państwo to sprawdzali?

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że będzie to sprawdzane jako kryteria wyboru i na poziomie programu .

Z-ca Dyrektora Polityki Regionalnej p. Dorota Kopeć dodała, iż będzie to sprawdzane jako kryteria wyboru na poziomie programu, bo składając wniosek wnioskodawca będzie zobligowany dołączyć RPR, który będzie oceniany, będzie sprawdzane, czy te przedsięwzięcia, które są zgłaszane one wynikają z RPR, czy RPR został przygotowany zgodnie ze sztuką o której wspomniała Pani dyrektor, czy zawiera to, co wynika z ustawy i wytycznych i czy zostanie to wpisane na listę.

Radna p. Bernadeta Hordejuk ponownie zapytała jak sprawdzimy, czy faktycznie w tych „miękkich” działaniach wzięły udział tylko te osoby z tego obszaru.

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch odpowiedział, że najprościej to po adresach, po miejscu zamieszkania.

Radna p. Bernadeta Hordejuk podkreśliła, iż jest ochrona danych osobowych.

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch dodał, iż myśli, że znajdzie się na to sposób.

Pani Lidia Wójtowicz powiedziała, iż tym razem jest inaczej, bo poprzednio nie było ograniczeń, jeśli chodzi o wyznaczanie obszarów objętych rewitalizacją, „a teraz od razu koryguje 30 powierzchni i 20 procent ludności i tu już jest od razu ograniczony obszar do rewitalizacji”.

Radny p. Paweł Szliwiński zapytał, iż w związku z tym, że w przyszłym roku będzie monitoring do wykorzystania w połowie okresu programowania i czy w związku z tym są jakieś kryteria w przypadku niewystarczającej ilości wykorzystania środków i czy są jakieś kryteria, które będą powodowały zagrożenie niewykorzystania środków z RPO.

Druga sprawa to kwestia, która była poruszana odnośnie ustawy w której my sami sobie zarzuciliśmy kryteria trudne do wyboru, czy to komisja europejska podczas negocjacji w ten sposób te kryteria zaostrzyła?

Trzecie pytanie związane z przejściem, czy w przypadku tak drastycznej różnicy programowania nie wpływa na ten słaby poziom wykorzystania środków przez przedsiębiorców?.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że przegląd śródkresowy odbędzie się na przełomie 2018 i 2019 roku, wskaźniki będą liczone według stanu na koniec 2018 roku i to nie tyle kryteria, co wskaźniki. Jest pewien zestaw wskaźników w programie, które stanowią tzw. ramy wykonania i dla tej części wskaźników musieli obliczyć wartości docelowe nie tylko dla roku 2023, ale również dla końca roku 2018. Sprawdzane będzie,

czy osiągnęli te wskaźniki i to umożliwi pozostawienie części pieniędzy w programie w danej osi priorytetowej.

Radny p. Paweł Szliwiński powiedział, że występują trudności w kolejnych konkursach, przedsiębiorcy popełniają błędy, a konkursy są reaktywowane na nowo w związku z tym zapytał, czy faktycznie te wskaźniki nie są zagrożone?

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że na etapie programowania mieli to na uwadze i starali się dobierać taki rodzaj wskaźników i takie miejsca, gdzie jest jakby najmniejsze zagrożenie. Oczywiście nie mogą zagwarantować, że to się uda, ale w wielu miejscach mają wskaźniki typu liczba umów podpisanych, czyli niecertyfikowane pieniądze starali się tak dobierać osie i wskaźniki żeby zminimalizować zagrożenia. Dodała, że ci którzy mają bardzo duże pieniądze na zdrowie mają największe zagrożenie.

Radny p. Paweł Szliwiński zapytał jaki procent tych środków jest zagrożony? To nie tylko jest sytuacja naszego województwa to stacja ogólnopolska.

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że u nas na razie żadna z instytucji wdrażających nie pokazuje żadnego zagrożenia. Na razie mają informację i są przekonani o tym, że dadzą radę zrobić te wskaźniki na koniec 2018 roku.

Radny p. Marek Szter zwrócił uwagę, iż środowisko sportowe bardzo mocno liczyło na to, że w tym okresie programowania również będą środki na budowę obiektów sportowych i turystycznych. Okazuje się, że takich możliwości nie ma. Zapytał o przyczyny tego, że jesteśmy jedynym województwem, które nie wpisało obszaru sportu do rewitalizacji. Tego nie sprawdzał, jest to informacja pochodząca z jednego z samorządów. Poprosił o potwierdzenie. Następnie zapytał, czy jest to prawda z jednej strony, a z drugiej strony o ile jest to prawda, czy jest możliwość jednak wprowadzenia tej rewitalizacji do obszarów sportu, bo nie da się ukryć, że o ile nie można wybudować obiektów sportowych w ramach tych środków z tego okresu, to chcieliby je modernizować, a szereg miast ma takie obiekty, które wymagają modernizacji i rewitalizacji.

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, że na etapie programowania mieli informację, że sport w ogóle nie jest kwalifikowalny w tych programach, była to informacja z Ministerstwa Rozwoju i Komisji Europejskiej. Pani dyrektor dodała, że oni nie mają żadnych funkcji społecznych wprost wymienionych w obszarze rewitalizacji. Będąc przekonani, że tak jest napisali w uszczegółowieniu z wyłączeniem sportu. Dostali pismo z Kętrzyna, dlaczego u nas nie ma a są we wszystkich innych programach, to nie jest prawda, że we wszystkich innych w kilku jest literalnie funkcja sportowa przywołana i to, co postanowili zrobić, to zarekomendować zarządowi usunięcie tego wyłączenia sportu. Natomiast już jakby po stronie beneficjentów będzie leżało jak, to powiązać z „miękkimi” projektami. Przedłożą zarządowi propozycję usunięcia tych słów z uszczegółowienia sportu, bo w RPO są tylko funkcje społeczne.

Kierownik Polityki Regionalnej p. Paweł Kaszubski powiedział, iż to nie jest do końca tak w ich opinii, że nie będą mogli korzystać inni uczestnicy z tej infrastruktury, oni mówią tylko o tych osobach z obszaru objętego rewitalizacją, które będą liczone do wskaźnika w przypadku projektów wesołych, to są dwie różne rzeczy. Oni nie blokują tam możliwości, że tam też inne osoby będą funkcjonowały natomiast projekt zapasowy będzie musiał być powiązany z tą infrastrukturą.

Radny p. Józef Dziki zapytał, czy beneficjenci, którzy brali udział w konkursie i odpadli, a konkurs nie został rozstrzygnięty, to czy ci sami beneficjenci mogą brać ponownie udział w nowo ogłoszonym konkursie.

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch odpowiedział, iż oczywiście zawsze tak było jest i będzie. Jeżeli nie będzie dużego zainteresowania w odpowiedzi na ogłoszenie konkursu bądź za dużo wniosków odpadanie natychmiast wprowadzają zmianę do harmonogramu naboru wniosków i wtedy mogą ogłosić nabór za dwa, trzy, cztery miesiące. Dla nich jest to ogromne utrudnienie dla wdrożeniowców od strony tempa realizacji programu, przyspieszania kontraktacji płatności certyfikacji. To nie jest dobre rozwiązanie. Ale też pani dyrektor mówiła, że trzykrotnie pismo Marszałek podpisał do Ministra Rozwoju z prośbą o znowelizowanie tego przepisu i trzecia odpowiedź przyszła odmowna, że ten przepis znowelizowany nie będzie. Więc z pewnym opóźnieniem, ale natychmiast wprowadzamy zmiany do harmonogramu. Mamy dwa i pół roku realizacji przed sobą. Inwestycje mega skomplikowane np. Port Lotniczy w Szymanach o wartości ponad 200 mln zł zostało zrealizowane w dwa lata. Mniejsze inwestycje, to jest okres około roku. W tej perspektywie wymagają na etapie planowania komplet dokumentów, czyli dokumentacja techniczna. Nie będzie formuły zaprojektuj i wybuduj, to wszystko skróci czas realizacji inwestycji to też wynika z ich doświadczenia z poprzedniego okresu, gdzie wszystkie praktycznie projekty w formule zaprojektuj i wybuduj ich realizacja wyglądała tak - $\frac{3}{4}$ czasu, to było projektowanie a $\frac{1}{4}$ realizacja. W kryteriach merytorycznych mają również punkciki za gotowość do realizacji projektu, czyli jak jest pozwolenie na budowę dodatkowy punkt. Jak jest firma wybrana do wykonania zadania, to kolejny dodatkowy punkt. Więc tempo realizacji inwestycji infrastrukturalnych w tym okresie powinno być przynajmniej dwukrotnie szybsze. Odnośnie spraw horyzontalnych w wyniku braku przepisów i tutaj wskazał - gospodarka odpadowa, gospodarka wodno - ściekowa i prawo wodne, platforma B1, B2 po stronie Ministra Zdrowia, brak map zdrowotnych w skali kraju ulokowanych około 10-15% we wszystkich funduszach strukturalnych. Dodał, że mają jeszcze bardziej poważny problem, ma nadzieję, że parlament szybko to usunie, a mianowicie mają nie uregulowane prawo zamówień publicznych. 28 sierpnia skończył się okres, kiedy Polska powinna swoje prawo zamówień publicznych dostosować do wymogów unijnych, a to będzie hamowało proces podwykonawców. Bo dzisiaj zostało rozesłane pismo z Ministerstwa Rozwoju, aby wstrzymać przetargi. Co z tego, że umowy byłyby podpisane, czy nabory jak beneficjenci nie mogą ogłaszać przetargów, bo nie wiadomo na jakich zasadach. Dzisiaj mówi się, że w lipcu ta ustawa będzie gotowa, ta ustawa idzie jako projekt rządowy, a nie projekt poselski, gdzie ścieżka legislacji jest błyskawiczna, a przy rządowym są konsultacje resortowe, społeczne i tak dalej. Byli na spotkaniu

z Panią dyrektorem Wójtowicz i Marszałkiem Mironem Syczem w Warszawie i tam Minister Środowiska prosił, aby więcej uwag w ramach konsultacji społecznych nie zgłaszać. Proces wdrażania programu to jest plan, to nie jest bieg na 100 m tak jak w poprzedniej perspektywie różne były bolączki i różne niedomagania mówiono też, że jesteśmy na końcu w umowach i płatnościach. Pan Dyrektor Ciecuch powiedział, że za jakiś czas będzie miał prezentacje dla Państwa radnych, gdzie są dzisiaj jeśli chodzi o wykorzystanie środków z perspektywy 2007-2013. Dzisiaj na tle innych województw wcale nasze województwo nie wypada najgorzej. Powiedział, że są w nowej perspektywie mniej więcej na środku. Jest jeszcze wiele przeszkód, które należy pokonać w tym na poziomie ustawodawstwa krajowego. Natomiast z ich strony mogą zapewnić, że zrobią wszystko, żeby ten program skończył się sukcesem.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odnośnie ramy wykonania powiedziała, że oni wykonali analizę pod tym kątem, wyliczyli zaczynając od tyłu kiedy i jakie konkursy powinny się zacząć tak, żeby zrobić te wskaźniki. Harmonogram naboru wniosków został skonstruowany zgodnie z analizami programu wykonania i mają nadzieję, że się powiedzie.

Radna p. Bożenna Ulewicz zadała trzy pytania. Pierwsze pytanie – „mówicie państwo o różnych trudnościach, które mogą opóźnić, utrudnić realizację RPO nowego okresu, czy macie państwo jakąś analizę, czy jesteście zorientowani jak to wygląda w innych strukturach samorządowych, czy budżety samorządów lokalnych są wyczerpane po poprzednim okresie finansowania i czy swoich możliwości nie będą jakimś utrudnieniem w tym okresie”?

Drugie pytanie – „w materiałach o których Pani Dyrektor wspominała na początku o porozumieniach była informacja, że ZIT obszaru funkcjonalnego Olsztyna, czy zostały podjęte jakieś ustalenia jak to wygląda w przypadku Elbląga i Ełku, bo tam przecież też znaczące środki zostały przekazane na te obszary”?

Trzecie pytanie - „wzmocnienie struktur urzędu w związku z realizacją, jakie komórki i ilu pracowników państwo zatrudniliście i ile zamierzacie zatrudnić?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz udzielając odpowiedzi na pierwsze pytanie powiedziała, że na etapie programowania robili taką analizę i nie jest tak źle jak znajomi samorządowcy mówią, bo ona była robiona tak, kto kiedy mniej więcej skończy spłacać te inwestycje i powinni dać radę, to nie jest prawda. Są tacy, którzy mają wyczerpany limit, ale są też tacy, którzy nie mają i oni też powinni przyjść po te pieniądze. Jeśli chodzi o ZIT i BIS Elbląg i Ełk, to w tej chwili zarząd pozytywnie zaopiniował ich strategię rozwoju. Mają przygotowane porozumienia do podpisania dla Elbląga i Ełku i zaraz potem ruszają z pracą. Ich pozycja nie jest taka jak ZIT-u Olsztyńskiego, czyli jest prostsze procedowanie, bo ich udział w wyborze projektów jest znacznie mniejszy nie pełnią tej funkcji instytucji pośredniczącej, nie podlegają procesowi desygnacji, to jest zupełnie inny sposób pracy. Natomiast jest też taka forma podzielenia się z dwoma w kolejności większymi miastami w regionie tym bardziej, że od 2000 r. te dwa miasta obok Olsztyna mają zapewnioną w strategii rozwoju województwa specjalną pozycję. To już uruchomione, to się już dzieje.

Jeżeli chodzi o struktury w naszym departamencie musiało powstać Biuro Budżetu ponieważ Departament Polityki Regionalnej do tej pory pełnił tylko kilka funkcji instytucji zarządzającej, czyli mieli ewaluacje, projekty konkursowe, projektowanie też od początku. Ponieważ zarząd powierzył im szerszy zakres funkcji w związku z tym powstało Biuro Budżetu, Biuro Monitoringu Programu i Biuro Koordynacji. Ponieważ w tej chwili ta siatka jest dosyć rozbudowana właściwie podobnie jak poprzednio tyle tylko, że w jedną strukturę zebrana. Przejęli część pracowników od kolegów z poprzedniego okresu programowania, ale jednak nie wszystkimi mogli się z nimi podzielić, bo sami byli w sytuacji kiedy zamykali dotychczasową perspektywę finansową nie mówiąc o tym, że część pracowników odchodziła w związku z tym musieli też zatrudnić. W tej chwili planują, że ich departament będzie miał przynajmniej 63 osoby, mają 54 osoby, bo to się ciągle zmienia.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, czy nie rozmyją się konkursy w działaniach EFS, EFRR ze względu na to, tam gdzie muszą być te działania miękkie zrobione, czy wystarczy nam środków, bo z tego, co wiemy beneficjenci ze swoich środków nie mogą tego zrobić ?

Dyrektor p. Lidia Wojtowicz odpowiedziała, iż dyskutowali nad tym jak to zapewnić, ponieważ jest różnie. Są województwa, które wnioski jakby o dofinansowanie dla twardego i miękkiego muszą być jednocześnie złożone a oni zastanawiali się jak to zapewnić i już przy składaniu wniosku twardego beneficjent będzie musiał dać informację na temat wniosku miękkiego w takim stopniu, żeby dało to podstawę do skonstruowania i przygotowania odrębnych linii budżetowych zapewniających możliwość pieniędzy dofinansowania dla projektów EFS. Czyli, to będzie takie bieżące zarządzanie budżetem.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała, czy to będzie wynik jakiejś minimalnej kwoty z tego działania miękkiego?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że na tę chwilę nic takiego nie przewidują, bo padały do nich tego typu pytania, czy musi być jeden projekt, jaka kwota do „miękkiego”, do „twardego”, czy jeden „projekt miękki”, do kilku „twardych”. Wymóg ten dotyczy tylko tych projektów z osi rewitalizacja. Natomiast zdaniem Pani Dyrektor jest to tylko kwestia oceny przy wniosku, czy opłaca się wydawać tyle pieniędzy na infrastrukturę, żeby rozwiązać ten problem społeczny. Wystarcza to, że ten program jest już wystarczająco skomplikowany, czyli o zaostrzeniu dalszych wymogów.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc podkreśliła, że tu nie chodzi o zaostrzenie wymogów, ale o uszczegółowienie projektu i jasnych informacji dla beneficjentów.

Następnie Przewodnicząca Komisji zapytała, które osie na koniec 2015 r. jeszcze nie były opisane i czy już są one opisane i czy już są uszczegółowienia w tych osiach i których to dotyczyło. Jaki jest stan na dzień dzisiejszy? Drugie pytanie - w

każdym z departamentów jest tzw. informacja. Czy macie państwo informację dla beneficjentów, czy tylko i wyłącznie są to spotkania w terenie. A jeżeli ktoś chce dopytać, to gdzie może dopytać?

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch wyjaśnił, że jeżeli mają pytania kwestii bardzo ogólnej, to pytania kierują do punktów informacyjnych o funduszach europejskich. Główny punkt jest w Olsztynie, jest punkt w Elblągu i w Ełku. Strukturalnie jest to Departament Koordynacji i Promocji. Natomiast jeśli są pytania już szczegółowe dotyczące konkretnego konkursu, który będzie za chwilę ogłoszony, czy już nabór trwa i mają pytania do tej dokumentacji konkursowej, to zapraszają do departamentu czy mailowo lub telefonicznie. Dyrektor dodał, iż codziennie jest po kilka lub kilkanaście osób osobiście.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc powiedziała, iż Pan Dyrektor mówił, że w każdym departamencie jest po kilka osób udzielających informacji i jest kilkanaście telefonów w sprawach konkursu, a potem są składane wnioski i są one źle przygotowane. Zapytała z czego to wynika, czy może ze złej lub braku informacji?

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch odpowiedział, iż wynika to nie z braku informacji ale dlatego, że co innego napisał wnioskodawca we wniosku, a co innego w studiu. Dane wewnętrzne nie są spójne. Najwięcej stwierdzili błędów typu braku spójności między dokumentami przygotowanymi przez wnioskodawcę. Za to pracownik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast jeśli chodzi o pytania szczegółowe jego departament jest podzielony na biura projektów, czyli każde biuro ma jakieś działanie i poddziałanie wdrożenia i w przypadku konkretnego konkursu jeśli to będzie kultura to Biuro Infrastruktury Społecznej, jeśli rewitalizacja jest kierownik i pracownicy, całe biuro za to odpowiada.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zapytała jaki mają kontakt i czy można uzyskać informację, bo jeżeli są punkty informacyjne za które odpowiada ktoś inny czyli Departament Promocji i Koordynacji, to dlaczego na posiedzeniu nie ma dzisiaj dyrektora tego departamentu ponieważ on też uczestniczy w tym procesie wdrażania.

Szef Kancelarii Sejmiku p. Wiktor Marek Leyk powiedział, iż wskazuje departamenty, które mają być obecne na posiedzeniu komisji Sekretarz Województwa, dodał, iż sprawdzi to i jeżeli nie będzie takiego wskazania to uwaga ta przyjęta będzie na przyszłość.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc powiedziała, że jeżeli dyrektor tego departamentu uczestniczy w procesie wdrażania to powinien wysłuchać dyskusji ponieważ zabrakło tu informacji dotyczącej kontaktu z beneficjentem. Zapytała, kto tam realizuje tą informację, jakie jest zainteresowanie w tych punktach informacyjnych, czy w departamentach są angażowani ludzie, którzy powinni zajmować się czymś innym niż tą informacją.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego p. Michał Opieczyński odpowiedział, iż u nich jest inaczej. Robią dużo spotkań informacyjnych, dwa przy konkursie

w trakcie jak nabory są zbieranie. Natomiast jeżeli chodzi na odpowiadanie na pytania, to przy każdym konkursie mają specjalny formularz do konkursu do zadawania pytań. Formularz kierowany jest life-m, ale dlatego to zrobili ponieważ regulamin konkursu jest dokumentem formalnym i nie chcą żeby pracownik interpretował to przez telefon. W ciągu trzech dni odpowiadają na te pytania. Jeżeli ktoś złoży na formularzu to musi to podpisać dyrektor departamentu z upoważnienia zarządu do interpretacji tego regulaminu. Instytucja pośrednicząca działa inaczej, w instytucjach są punkty oddelegowane czyli w WUP mają swój punkt.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz poinformowała, iż w 2015 r. nie było Osi 6 i 8 kultura, dziedzictwo oraz osi rewitalizacja, ale już są.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc podkreśliła, że informacja jest bardzo ważna dla beneficjentów. Szkoleniami tego i spotkaniami dwoma czy dziesięcioma nie załatwimy i potem rodzą się problemy. Nawet po takim spotkaniu gdy ktoś uzyskuje informację i potem już przy pisaniu bezpośrednio wniosku na pewno rodzą się problemy i dalsza informacja jest na pewno niezbędna.

Ponieważ nie było więcej pytań Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zarządziła głosowanie nad przyjęciem „Informacji o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w roku 2015”. Za pozytywnym przyjęciem ww. informacji głosowało – 6 radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał

- **Rozpatrzenie informacji o realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego w roku 2015.**

Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej p. Lidia Wójtowicz korzystając z prezentacji przedstawiła informację o realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego w roku 2015. Powiedziała między innymi, iż to co powszechnie nazywamy Kontraktem Terytorialnym wcale tym kontraktem nie jest. Jest tylko ramowa umowa, która została podpisana 14 listopada 2014 r. Ona wskazuje cele i kierunki działań na terenie województwa. Wskazuje też przedsięwzięcia priorytetowe oraz warunki ich realizacji, oczekiwane rezultaty, zakres i tryb sprawozdawczości, sposób i warunki weryfikacji realizacji przedsięwzięć priorytetowych. Podkreśliła, iż jest to umowa ramowa, ponieważ do dzisiaj nie zostały uzgodnione pomiędzy stronami w formie załącznika 1b do Kontraktu przedsięwzięcia rozwojowe stąd ta umowa nie spełnia warunków wymaganych do tego w świetle ustawy, żeby nazwać ją tak naprawdę w pełni Kontraktem Terytorialnym. **Załącznik Nr 4**

Radna p. Bożenna Ulewicz powiedziała, iż „ma pytanie wynikające z faktu, że nie został dostarczony do informacji, którą otrzymali dokładny wykaz przedsięwzięć priorytetowych, wśród nich jest sporo zadań z zakresu infrastruktury kolejowej, prace na różnych odcinkach linii kolejowej. W związku z tym zapytała czy w standardach projektów, które będą wpływać do Państwa Departamentu wcześniej, czy później znajdzie się obligatoryjne zabezpieczenie niestrzeżonych przejazdów kolejowych na tych odcinkach. Przypomniała, że złożyła interpelację w tej sprawie do Pana Marszałka na poprzedniej sesji

Sejmiku i o tragedii, która wydarzyła się wczoraj na niestrzeżonym przejeździe k. Szczytna (linia Szymany –Olsztyn) - dwie ofiary śmiertelne. Na tej linii znajduje się sporo przejazdów niestrzeżonych. Sama tablica ze znakiem stop okazuje się niewystarczającym ostrzeżeniem. Dodała, iż osobiście korzysta codziennie z takiego niestrzeżonego przejazdu, na którym łatwo można się zagapić. Pani radna powiedziała, iż nie ma na myśli przejazdów niestrzeżonych w środku lasu, ale te, które są związane z jakimiś suburziami, z miejscowościami, gdzie jest ruch drogowy natężony. - Czy bierzecie Państwo coś takiego pod uwagę? Dodała, iż uważa, że poprawa bezpieczeństwa na przejazdach niestrzeżonych powinna być obowiązkowa.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, iż to nie jest ten poziom szczegółowości informacji do nich wpłyną tylko te rzeczy które są w projekcie we wniosku o dofinansowanie a do nich wpłynie tylko jedna aplikacja projektowa na odcinek Gutkowo-Braniewo natomiast oni poprzez kontrakt wojewódzki pokierowali z opisami tych przedsięwzięć nie tak szczegółowo do programu operacyjnego rozwój Polski Wschodniej dwie linie czyli Ełk-Szczytno żeby zapewnić wschodowi dojazd do lotniska i linie Olsztyn-Działdowo również do Programu Polska Wschodnia natomiast do krajowego programu zgłaszali dwie rzeczy po pierwsze żeby zrobić linie na odcinku w granicach Województwa Warmińsko-Mazurskiego tę która jest w sieci TEN-T od strony Torunia przez Olsztyn na północ przez Korsze do Ełku i jednocześnie zgłosili bo miał być taki projekt bo to o czym Pani mówi zdarzyło się w wielu miejscach Polski. W Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju miał być taki projekt multilokalizacyjny obejmujący robienie takich przejść w całej Polsce. Teraz już jest. Ale jak usiłowali i wnosili te miejsca o których wiedzieli że np. na tej z Warszawy do Gdańska zostawiono i oni zgłaszali to do tego projektu. W zeszłym roku zadali pytanie kolei co się dzieje z tym projektem, żeby dowiedzieć się czy objęli te ich lokalizacje tym projektem i oczywiście odpowiedzieli im że są cały czas na etapie identyfikacji. Ale zgłosili te sprawy poprzez kontrakt terytorialny do ministerstwa do multilokalizacji tego projektu na te rogatki.

Radna p. Bożenna Ulewicz powiedziała, że niektóre linie były realizowane ze środków regionalnych, np. trakcja Szymany–Olsztyn, czy Szczytno–Olsztyn, wykonawcami byli Włosi.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz potwierdziła, iż wykonawcami byli Włosi ponieważ mieli oni odpowiednią maszynę i zdążyli to zrobić o czasie. Pani Dyrektor dodała, iż mieli sporo szczęścia, że taki wykonawca im się trafił ale projektuje to grupa PKP, która składa projekty mając swoje wymagania.

Dyrektor ZDW w Olsztynie p. Waldemar Królikowski dodał, iż skrzyżowania z drogami dróg kolejowych i wszystkich innych są uwarunkowane przepisami i rodzaj przejazdu zależy od dwóch parametrów, parametrów jaki jest ruch kolejowy i jaki jest ruch drogowy. I każdy nowy projekt musi spełniać te wymagania więc wszystkie przyjazdy powinny być weryfikowane według tych przepisów. Wszystko co jest ponad, kto by sobie tego zażyczył wymaga potem dodatkowych środków na utrzymanie itd. a więc może być rozpatrywany indywidualnie ale muszą być uzasadnione przypadki, każda inna

przebudowywana sieć kolejowa będzie już dostosowania do tych przepisów. Czasami jest tak, że jakiś stary przejazd działa trochę inaczej, choć nie powinno tak być.

Radna p. Bożenna Ulewicz powiedziała, iż nie muszą być wiadukty wystarczy sygnalizacja świetlna.

Radna p. Bernadeta Hordejuk powiedziała, iż nie wszystkie drogi wymagają fiszek, dostali w zestawieniu, które są uzgodnione, a które nie. Zapytała, czy są jakiegokolwiek zagrożenia ponieważ dostaliście Państwo dokument do którego zarząd wniósł uwagi i wysłaliście go do Ministerstwa, czy one dotyczyły budowy którejkolwiek drogi?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz wyjaśniła, że to nie dotyczy budowy, to jest tylko uzgadnianie tego, co będzie robione, to nie ten poziom szczegółowości. Jeśli chodzi o projekty drogowe to nie są uzgadniane i tutaj mają z ministerstwa informację, że będzie podjęta rozmowa również, co do inwestycji w obszarze transportu w ramach tego urealniania kontraktu terytorialnego, który ma teraz nastąpić.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zwróciła uwagę, że w pozycji 6 i 7 jest budowa drogi krajowej Nr 16 na odcinku Borki Wielkie-Mragowo i 6 to jest budowa w okolicy Nowego Miasta Lubawskiego i Pani Dyrektor mówi, że te inwestycje drogowe nie wymagają uzgodnienia i przy innych, które już są wpisane na jakieś listy jest taka informacja, że fiszka nie jest wymagana. Mamy tutaj napisane nie uzgodnione, co to znaczy?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz wyjaśniła, iż jest część przedsięwzięć, które są na liście podstawowej i część przedsięwzięć warunkowych, które miały być jakby do uzgodnienia w terminie i w zależności od źródeł finansowania. Na razie Ministerstwo po prostu nie podejmowało z nami w ogóle rozmowy na te tematy. Powiedziała, że wszyscy mieli wybory i była zwyczajnie cisza w tym obszarze jeśli chodzi o rozmowę, uzgadnianie. Natomiast oni wchodzi w bezpośrednią jakby relację z Ministerstwem Transportu i mają zapewnienie, że jest utworzony program budowy dla drogi krajowej Nr 16 i że to wszystko będzie robione.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zapytała, co z budową obwodnicy Nowego Miasta?

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz powiedziała, że mają informację że jest ogłoszony przetarg.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc powiedziała, że dlatego się zastanawia skąd mają być pieniądze w tym momencie kiedy tu nie mamy jeszcze jasnej informacji.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz powiedziała, iż to jest ten rozdźwięk, co innego rzeczywistość a co innego, co zostało dwa lata w tej umowie napisane.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc powiedziała przecież wydawałoby się, że to jest pewne, że jeżeli ma być ogłoszony przetarg na budowę to musi być źródło finansowanie zapewnione .

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz powiedziała, że tego dokumentu przez dwa lata nikt nie ruszał poza tym jednym aneksem i nikt nie porządkował i to jest dopiero przed nami. Była na spotkaniu i pan dyrektor też o którym wspominał Pan Minister Kwieciński prezentował marszałkom, że będzie podjęty na nowo temat kontraktu i to wszystko zostanie przepracowane na nowo.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zapytała, czy jest na ten czas jakaś wiedza, że ten kontrakt będzie podpisany i będzie uzupełniony w tych miejscach gdzie jeszcze nie jest uzupełniony.

Dyrektor p. Lidia Wójtowicz odpowiedziała, że do końca tego roku ma być kontrakt terytorialny przepracowany na nowo i do połowy przyszłego roku jest zapowiedz zmian w kontrakcie pod kątem przystosowania go do strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

Na pytanie Radnej p. Bernadety Hordejuk czy nie jest zagrożony SOR w Ostródzie odpowiedziała, że nie ponieważ jest wpisany.

Ponieważ nie było więcej pytań Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zarządziła głosowanie nad przyjęciem informacji o realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego w roku 2015. Za głosowało – 5 radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

- **Rozpatrzenie informacji o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 w 2015 roku.**

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego p. Zbigniew Ciecuch korzystając z prezentacji multimedialnej omówił informację o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 w 2015 roku.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zapytała kiedy różnice kursów EURO będą do nas wpływały i do kiedy państwo możecie dokładać do umów które zostały zrealizowane. Jaka jest łączna pula środków do odzyskania od beneficjentów którzy nie prawidłowo zrealizowali bądź nie zrealizowali przedsięwzięcia i czy te odzyskane pieniądze wpłyną do podziału.

Dyrektor p. Zbigniew Ciecuch odpowiedział, iż to wszystko zależy od tego kiedy zostaną odzyskane. To są wieloletnie procesy odzyskiwania środków i tutaj mają odczynienia zarówno z odzyskiwaniem na drodze administracyjnej i sądowno- administracyjnej czyli Zarząd Województwa wydaje decyzję administracyjną w pierwszej instancji, później sprawie przysługuje prawo do złożenia wniosku

o ponowne rozpatrzenie decyzji drugiej instancji, skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i skarga kasacyjna do NSA. Gdyby przejść całą tą ścieżkę zanim się te decyzje uprawomocnią może to trwać 3-4 lata, a gdzie jeszcze dalej odzyskiwanie, czyli przekazanie sprawy do komornika skarbowego bądź sądowego. Drugie przypadki, mamy takich 11 w programie na kwotę ok. 12 mln zł to są upadłości, czyli przedsiębiorstwo upadło. Upadłość jest wchodzi syndyk i tu też procedura jest bardzo, bardzo długa do odzyskiwania. Nie sądzi żeby udało się z tych upadłych przedsiębiorstw cokolwiek odzyskać. Łączna kwota, która została do wyegzekwowania od beneficjentów to jest około 40 mln zł. 50 mln zł już odzyskali, i one są wliczone razem z tym wzrostem kursu EURO. Około 40 jest w grze. W toku są 72 postępowania administracyjne w sprawie zwrotu środków, czyli tyle decyzji administracyjnych na różnych etapach, bo część spraw jest przy wojewódzkim sędzie, część w naczelnym sędzie, to wszystko zależy od tego, czy beneficjent wykorzystuje pełną ścieżkę do zaskarżenia tych decyzji zwrotowych. Są 72 takie przypadki łącznie na 40 mln zł ale w tym te 12 jest w upadłości czyli i z tego połowę jak da się odzyskać to będzie dobrze. Odnośnie drugiej części czyli tych 20 milionów to będą rozmawiali w przyszłym roku z komisją żeby po prostu anulowano konto zadłużenia, bo muszą wykazać się jednym, że zrobili wszystko wykorzystali pełną ścieżkę prawną, żeby te środki odzyskać, wyegzekwować. Jeśli pokażą, że zrobili wszystko, ale niestety nie udało się bo brak majątku wówczas jest możliwość, że komisja te środki im podaruje. Sprzyjający kurs EURO będą wykorzystywać do września. Co miesiąc około piątego każdego miesiąca otrzymują aktualną tabelę monitoringową z ministerstwa finansów gdzie według pewnego algorytmu są te środki przeliczane. Na dzisiaj wychodzi im, że mają około 7 mln zł wolnych pieniędzy i zbierają złotówkę do złotówki. Czekają teraz na 5 lipca, zobaczą, co im pokaże ta kontrola, czy kurs pójdzie powyżej 4,4 czy też spadnie. I będą zastanawiać się czy proponować zarządowi żeby podnieść kolejne poziomy dofinansowania w projektach. Tutaj w grę wchodzi dwa konkursy w których również dofinansowanie było na poziomie 65 %. Przy czym jedna lista projektów potrzebuje, żeby została zrealizowana około 15 mln, których na dzień dzisiejszy nie mamy. Mamy na ok. 7 mml a druga lista potrzebuje 10 mln. Być może w między czasie jakaś jedna lub dwie umowy zostanie rozwiązana, bo cały czas trwają kontrole trwałości. Jeśli się okaże, że ktoś nie dotrzymał zobowiązania no to będą umowy rozwiązywane i znowu będzie procedura zwrotu środków. Tu wykorzystanie kontraktacji i dostępne środki są kontrolowane na bieżąco, co miesiąc na podstawie tego algorytmu patrzą jakie to pieniądze, co z tym można dalej zrobić i dzięki temu te słupki wyglądają tak a nie inaczej.

Na pytanie Radnej p. Bernadety Hordejuk, czy istnieje takie zagrożenie, że te około 20 mln zł jeśli nie odzyskamy od beneficjentów Samorząd Województwa będzie musiał zwrócić Pan dyrektor odpowiedział, że tak. Istnieje zagrożenie, ale zapewnili dzięki korzystnemu kursowi EURO duży wpływ do budżetu samorządu w projektach drogowych.

Ponieważ więcej pytań nie było Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc poddała pod głosowanie informację o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 w 2015 roku. Za pozytywnym przyjęciem ww. informacji głosowało – radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

- **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie dokonania aktualizacji Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego.**

Dyrektor Departamentu Turystyki p. Dorota Zalewska-Bomba wprowadziła do tematu. Powiedziała między innymi, że w 2013 r. Sejmik Województwa Warmińsko-Mazurskiego przyjął Strategię rozwoju społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego do roku 2025. I to w zasadzie był moment kiedy w Departamencie Turystyki rozpoczęto działania mające na celu zbadanie spójności Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego z aktualizowaną Strategią rozwoju społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego do roku 2025 przeprowadzono badanie ewaluacyjne, w ramach którego stwierdzona została konieczność aktualizacji Strategii Rozwoju Turystyki. Następnie Pani Dyrektor oddała głos p. Annie Jaroszuk – Z-cy Dyrektora Departamentu Turystyki, która korzystając z prezentacji multimedialnej omówiła projekt uchwały w sprawie dokonania aktualizacji Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Radna p. Bożenna Ulewicz zwróciła uwagę na przestrzeganie zasad w języku polskim, jeżeli chodzi o wprowadzanie produktów regionalnych jako przykład podała słowo „event”, które można zastąpić słowem impreza, wydarzenie.

Radny p. Józef Dziki odniósł się do jednych z konsultacji, które poruszał na spotkaniu w Sali sesyjnej na temat produktów wizerunkowych między innymi Wielkie Jeziora Mazurskie. Coraz więcej samorządów burzy się na temat bogactwa tych jezior. Mamy wokół wody, mamy dużo jezior, turystyka nad jeziorami. Chodzi o bogactwo tych jezior. Sam działa w tej branży i ma pojęcie, że trzeba coś z tym robić. Jaka jest dzisiaj gospodarka prowadzona na jeziorach? W regionie olsztyńskim w Polskim Związku Wędkarskim mamy ponad 9 tys. zarejestrowanych wędkarzy. I dzisiaj wędkarz, to jest taki turysta który jest całoroczny. On przyjeżdża zimą łowi na lodzie, przyjeżdża wiosną, latem, jesienią i on wie, że jak jest bogactwo tego jeziora w ryby to się zatrzyma się w agroturystyce znajdującej się przy tym jeziorze i tam się zakwateruje. Jeździmy po świecie, po Europie na jeziora, gdzie można łowić ryby a w naszym kraju nie możemy. Temat ten poruszał na konferencji, bo jeśli mówimy o turystyce, to powinniśmy w uwagach, czy jakie były głosy w konsultacjach, że dzisiaj trzeba zmienić prawo, gdzie nie może być dalej tak, że po dawnych pegeerach powstały rozdzielone spółki i one gospodarują na tych jeziorach i ryba jest dochodem tych spółek rybackich. Jak będzie ryba dochodem tych spółek rybackich nigdy nie będzie ryby w tych akwenach. Bo wody powinny podlegać pod samorzady tak jak jest w całej Europie, że wędkarz, turysta płaci za łowienie na tej wodzie i ta opłata ma iść na zagospodarowanie i ochronę tej wody, na żaden dochód, bo dzisiaj jest to grabież. Brak jest kontroli nad tą gospodarką. To że w tych dokumentach pisze się tak a nie inaczej to jest fikcja. My widzimy, co się tam dzieje. Dzisiaj spółki różne brygady robią usługi na umowę zlecenie dla danych gospodarstw. Ryba idzie połowa na lewo albo i więcej, połowa wraca do gospodarstwa. My płacimy potężne pieniądze za łowienie tej ryby a dzisiaj wędkarze i turyści nie chcą

przyjeżdżać do samorządów. Po to płacimy duże pieniądze dla gospodarza za to, żeby oni tą rybę kradli i dla swojego pożytku sprzedawali a ja nie mogę ryby złowić, to jak my mamy turystę i wędkarzy ściągnąć. Takie sygnały jak będą z samorządów, które są nad zlewniami, że coś trzeba zrobić z prawem wodnym czy innym, że zmienić tą konstrukcję. Kto chce na rybie żyć, handlować to proszę bardzo stawy, prywatne jeziora niech prowadzi produkcję i sprzedaje ryby, ale nie grabież z wód publicznych, które mają służyć obywatelom i turystyce.

Z-ca Dyrektora p. Anna Jaroszuk powiedziała, iż pamięta tą dyskusję i uwaga ta została uwzględniona w rekomendacjach do rozwoju wędkarstwa w produktach uzupełniających.

Radna p. Bernadeta Hordejuk zaproponowała, aby na kolejne posiedzenie komisji zaprosić Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich w celu przedstawienia informacji o aktualnym stanie zarybiania jezior oraz gospodarkę rybacką w Województwie Warmińsko-Mazurskim.

Ponieważ nie było więcej pytań Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie dokonania aktualizacji Strategii Rozwoju Turystyki Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Za pozytywnym przyjęciem ww. uchwały głosowało – 6 radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

- **Projekt uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej bez numeru na terenie miasta i gminy Olsztynek.**

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie p. Waldemar Królikowski przedstawił projekt uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej bez numeru na terenie miasta i gminy Olsztynek.

Ponieważ nie było pytań Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej bez numeru na terenie miasta i gminy Olsztynek. Za pozytywnym przyjęciem ww. uchwały głosowało – 6 radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

- **Projekt uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Miejską Kętrzyn zadania zarządcy dróg wojewódzkich w granicach administracyjnych miasta Kętrzyn.**

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie p. Waldemar Królikowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przejęcia przez Gminę Miejską Kętrzyn zadania zarządcy dróg wojewódzkich w granicach administracyjnych miasta Kętrzyn.

Ponieważ nie było pytań Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zarządziła głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi wojewódzkiej bez

numeru na terenie miasta i gminy Olsztynek. Za pozytywnym przyjęciem ww. uchwały głosowało – 6 radnych, przeciw nie było, nikt się nie wstrzymał.

4.Sprawy różne i wolne wnioski.

Spraw różnych i wolnych wniosków nie było.

5.Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc zapytała czy są uwagi do protokołu. Uwag nie zgłoszono. W związku z powyższym protokół przyjęto jednogłośnie.

6. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji p. Jolanta Szulc podziękowała zebranych za udział w obradach, następnie zamknęła 17 posiedzenie komisji w dniu 20.06.2016 r.

Przewodnicząca Komisji

Jolanta Szulc

Protokołowała:

Elżbieta Cyrankowska